

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, Wielkanoc 2018

nr 4 (251) 2018



Policzomnia z Sanktuarium pw. NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu

Chrystus zmartwychwstan jest,
Nam na przykład dan jest,
Iż mamy zmartwychpowstać,
Z Panem Bogiem królować. Alleluja!
Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić sobie,
Bok, ręce, nogi obie,
Na zbawienie tobie. Alleluja!
Trzy Maryje poszły,
Drogie maści niosły,
Chciały Chrystusa pomazać,
Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja!
Gdy na drodze były,
Tak sobie mówiły:
Jest tam kamień niemały,
A któż nam go odwali? Alleluja!
Powiedz nam, Maryja,
Gdzieś Pana widziała?
Widziałam Go po męce,
Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja!
Gdy nad grobem stały,
Rzekł im anioł biały:
Nie bójcie się, Maryje,
Zmartwychwstał Pan i żyje! Alleluja!
Jezusa szukacie?
Tu Go nie znajdziecie,
Wstał-ci z martwych, grób pusty,
Oto złożone chusty. Alleluja!
Łukasz z Kleofasem,
Obaj jednym czasem,
Szli do miasta Emaus,
Spotkał-ci ich Pan Jezus. Alleluja!
Badźmy więc weseli
Jak w niebie anieli,
Czegośmy pożądali,
Tegośmy doczekali. Alleluja!

Pieśń wielkanocna „Chrystus zmartwychwstan jest” historycznie związana jest z Płockiem. Zwrotek tego najstarszego znanego utworu poetyckiego w języku polskim – w „Graduale” katedry płockiej z XIV wieku – zamieścił Świętosław z Wilkowa. Łaciński pierwowzór pieśni powstał dwa wieki wcześniej, gdy na Wzgórzu Tumskim biskup Aleksander z Malonne budował katedrę. Chciał potwierdzić i niejako przypieczętować

cd. na stronie 2

Niech Zmartwychwstanie będzie nadzieją w beznadziejności, pocieszeniem dla niepocieszonych i mocą w niemocy. Chrystus unosi nawet najcięższe głązy ludzkich win, by otworzyć drogę do światła, do życia, do wybawienia, więc oddajmy się w Jego szlachetne ręce, by szczęśliwie przeżyć Wielkanoc!



ks. Proboszcz z księżmi, współpracownikami
i redakcją Miesięcznika Kościelnego



Z ŻYCIA PARAFII

- odnowione zostały tablice z Koronką, umiejscowione po bokach obrazu Jezusa Miłosiernego, umieszczonego w nawie bocznej naszej świątyni
- w niedzielę, 15 kwietnia, o godz. 9⁰⁰ zapraszamy Parafian na uroczystą Mszę Świątą, która rozpoczyna wizytację duszpasterską w naszej parafii. Szczegółowy program podany zostanie w ogłoszeniach parafialnych. Umieszczony będzie również w gablotach.

red.

Chrystus Zmartwychwstan jest *cd. ze strony 1*

fakt, że mieszka tu lud, który wyznaje wiarę w Zmartwychwstałego Pana”.

O tych historycznych faktach przypomniał biskup pomocniczy diecezji płockiej Mirosław Milewski podczas Mszy św. rezurekcyjnej w płockiej bazylisce katedralnej w kwietniu ubiegłego roku.

red.

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ...

Program duszpasterski 2017-2019

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ
JESTEŚMY NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM



TO DUCH ŚWIĘTY PRZEZ NAS ZMIENIA OBLICZE ZIEMI

OTRZYMALIŚMY W DARZE DUCHA ŚWIĘTEGO
por. Dz 2,38

BIERZMOWANIE
JEST DLA KAŻDEGO CHRZEŚCJANINA DAREM I ZADANIEM



Odkrywajmy dary Ducha Świętego udzielone nam przez samego Jezusa w Sakramencie Bierzmowania

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ...

Duchu Święty, proszę Cię o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował.

DAR RADY

Jednym z wielkich osiągnięć nieprawości jest zatkanie uszu serca na dobre rady, a otwarcie ich na wszelkie, nawet najgłupsze,

sugestie zła. Ktokolwiek pracuje z dziećmi i młodzieżą, boleśnie rozbija się o tę postawę. Nie jest to jednak choroba młodości. Wbrew pozorom, dziś najbardziej zamknięci na dobrą radę są ludzie w wieku dojrzałym. Trudno analizować przyczyny tego stanu rzeczy, ale łączą się one na pewno z niewłaściwie rozumianą wolnością i obroną samodzielności.

W naszej samodzielności czujemy się bardziej zagrożeni, gdy spotykamy się z mądrą radą, musimy bowiem przyznać się do swej ograniczoności i uznać raczej kogoś mądrzejszego od siebie. Znacznie łatwiej jest przyjmować złe rady, bo one zawsze odwołują się do samowoli. Przez świat przesuwa się wysoka i groźna fala ludzi głuchych na dobre rady i entuzjastycznie otwartych na to, co małe i głupie. Spustoszenie będące jej dziełem jest już widoczne, ale w pełni ujawni się dopiero w przyszłości. (...)

Świadek Jezusa Zmartwychwstałego winien się liczyć z tą chorobą ludzkiego ducha, z tą głuchotą na dobre rady. Jest to konieczne z tej racji, że sam może jej ulec, i z tej, że jego świadectwo Ewangelii zawsze jest dobrą radą daną ludziom pogrążonym w doczesności. Stąd **w duchowym wyposażeniu świadka Chrystusa znajduje się dar Ducha Świętego zwany darem rady.**

Jest to szczególny rodzaj trwałej łaski uzdalniającej przede wszystkim do odbierania dobrych rad, których Bóg udziela Jego świadkowi. Dokonuje się to albo bezpośrednio przez natchnienia, albo pośrednio. W tym drugim wypadku chodzi o mądrego człowieka, który ubogaca innych swoim doświadczeniem, albo o dobrą książkę, film, wydarzenie. Dar rady otwiera bowiem ucho człowieka wierzącego na każde pouczenie dotyczące dobra, prawdy i świętości.

Jako wyposażenie świadka Ewangelii dar ten uzdalnia również do przekazywania rad innym. To nie jest łatwa forma świadczenia o Chrystusie. Można zniechęcić do wszystkich wartości, nawet najpiękniejszych, jeśli się je proponuje w sposób niewłaściwy.

Ludzie nie lubią słuchać dobrze radzących. Udzielenie rady wymaga wielkiego taktu, ale przede wszystkim wrażliwej miłości człowieka. (...) Jest to trudna forma miłości, podobnie jak trudne jest braterskie upomnienie.

Na podstawie:

„Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”,
Rafał 2018
opracował ep



Mysł miesiąca

Triumf krzyża
nadaje cierpieniu ludzkiemu
nowy wymiar:
wartość odkupieńczą.

Św. Jan Paweł II

red.

TRIDUUM PASCHALNE W NASZYM KOŚCIELE

Zapraszamy na TRIDUUM PASCHALNE, które jest szczytem Roku Liturgicznego. Rozpoczyna się od wieczornej Mszy Świętej Wieczery Pańskiej i ma swoje centrum w Wieczery Paschalnej. Przyjdźmy więc do świątyni, aby we wspólnocie Kościoła przeżywać piękną, bogatą i jakże wymowną liturgię.

WIELKI CZWARTEK

- Msza Święta Wieczery Pańskiej o godz. 18⁰⁰.
- Adoracja Pana Jezusa w ciszy, w Kaplicy Przechowania do godz. 22⁰⁰.

WIELKI PIĄTEK

- Adoracja w Kaplicy Przechowania od godz. 7⁰⁰
 - Droga krzyżowa o godz. 15⁰⁰ wokół kościoła
 - Liturgia Męki Pańskiej o godz. 18⁰⁰. Podczas liturgii można przyjąć Komunię św.
- Na zakończenie liturgii Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do Grobu Pańskiego.
- Adoracja przy grobie Pańskim: godz. 19³⁰ – 20¹⁵ grupy neokatechumenalne
 - godz. 20¹⁵ – 21¹⁵ młodzież
 - godz. 21¹⁵ – 22⁰⁰ Oaza Rodzin.

W tym dniu obowiązuje **post ścisły i wstrzeżność od pokarmów mięsnych**. Ofiary podczas liturgii oraz przy krzyżu adoracyjnym zbierane będą na pomoc katolikom w Ziemi Świętej. **Odpust zupełny** uzyskujemy za udział w adoracji i ucałowanie Krzyża podczas liturgii Męki Pańskiej.

WIELKA SOBOTA

- Adoracja przy Grobie Pańskim od godz. 7⁰⁰ do 20⁵⁰.
- Świecenie potraw od godz. 14⁰⁰ do 17³⁰ co pół godziny.

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

- Wielki Poniedziałek 7⁰⁰ - 8³⁰; 17³⁰ - 18³⁰
- Wielki Wtorek 7⁰⁰ - 8³⁰; 17³⁰ - 19³⁰
- Wielka Środa 7⁰⁰ - 8³⁰; 17³⁰ - 18³⁰
- Wielki Czwartek 16⁰⁰ - 17³⁰; 20³⁰ - 22⁰⁰
- Wielki Piątek 7⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17³⁰; 20³⁰ - 22⁰⁰
- Wielka Sobota 7⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 18⁰⁰.

LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ

Centralne nabożeństwo całego roku liturgicznego rozpocznie się o godz. 21⁰⁰. Jest to Wielka Noc, jedyna noc radosnego czekania na przyjście Zmartwychwstałego Pana. Rozpocznie się liturgią światła. Przyносimy ze sobą świece. Gromadzimy się przy rozpalonym ogniu przed świątynią. Po poświęceniu ognia i wniesieniu światła do świątyni wsłuchamy się w przepiękne Orędzie Wielkanocne. Potem nastąpi obfita liturgia słowa obwieszczająca wielkie dzieła, jakie Bóg uczynił dla swojego ludu i urzeczywistnienie tego słowa w znakach liturgii chrzcielnej i Eucharystii jako Passze Jezusa Chrystusa, sprawowanych w pewnych znakach. Można uzyskać odpust zupełny za czynny udział w odnowieniu obietnic chrztu podczas Wigilii Paschalnej; Wigilię Paschalną zakończy procesja rezurekcyjna, która jest uroczystym ogłoszeniem Zmartwychwstania Chrystusa i wezwaniem całego stworzenia do udziału w triumfie Zmartwychwstania.

Uroczystość tradycyjnie uświetni orkiestra.

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA

Msze Święte o godz. 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

Msze Święte jak w niedzielę.
ZAPRASZAMY!

red.





Z ŻYCIA DIECEZJI

• W Wielki Czwartek, w Katedrze bydgoskiej o godz. 10⁰⁰ koncelebrowana będzie Msza Krzyżma pod przewodnictwem Biskupa Jana Tyrawy z udziałem kapłanów z terenu diecezji, podczas której poświęcone zostaną Oleje oraz odnowione zostaną przyrzeczenia kapłańskie.

• 24 lutego br. odbył się Diecezjalny Zjazd Zelatorów i Zelatorek Stowarzyszenia Żywego Różańca. Miejscem spotkania był kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Zgromadzonych w świątyni powitał ks. Andrzej Marmurowicz – moderator Żywego Różańca oraz proboszcz parafii – ks. Tomasz Kalociński. Uczestnicy spotkania wzięli udział w Eucharystii, którą sprawował i homilię wygłosił ks. Andrzej.

Następnie – w krótkiej konferencji – pod przewodnictwem ks. moderatora, podjęto temat Różańca, jego wartości, potęgi i siły w życiu codziennym każdego człowieka, w każdym zakątku świata. Zastanawiano się, jak zachęcić innych, by tworzyli nowe Róże Różańcowe, by nie zabrakło modlących się na różańcu, który potrafi być bardzo skuteczny. Członkowie kół dzielili się swymi świadectwami, dawali propozycje i przykłady wspomagania misji. Rozpoczęto zapisy na Ogólnopolską Pielgrzymkę Kół Żywego Różańca na Jasną Górę (1-2 czerwca); omówiono terminy rekolekcji różańcowych. Spotkanie zakończono adoracją Najświętszego Sakramentu w kościele i Koronką do Miłosierdzia Bożego. red.

PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI

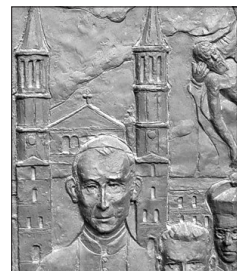
BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłosierdzia



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – Wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



KALENDARIUM MIESIĄCA



Wielkanoc 2018

- 25 III – **Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej.** 14. rocznica ustanowienia diecezji bydgoskiej
- 26 III – Wielki Poniedziałek.
- 27 III – Wielki Wtorek. Pierwszy wtorek m-ca – adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰, zakończona Apielem Jasnogórskim
- 28 III – Wielka Środa. Rocznica ingresu Biskupa Diecezjalnego Jana Tyrawy do kościoła katedralnego
- 29 III – **Wielki Czwartek. Początek Świętego Triduum Paschalnego**
- 30 III – **Wielki Piątek Męki Pańskiej.** Ofiary z tacy przeznaczone będą na Grób Pański w Jerozolimie
- 31 III – **Wielka Sobota.** O godz. 21⁰⁰ liturgia **Wigilii Paschalnej**
- 1 IV – **Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego**
- 2 IV – **Poniedziałek Wielkanocny**
- 5 IV – pierwszy czwartek m-ca
- 6 IV – pierwszy piątek m-ca

7 IV – pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8³⁰

8 IV – druga Niedziela Wielkanocna Miłosierdzia Bożego.

Ofiary do puszek przeznaczone będą na potrzeby diecezjalnej CARITAS

9 IV – przeniesiona uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Dzień Świętości Życia i Dzień Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego

15 IV – trzecia Niedziela Wielkanocna

22 IV – **czwarta Niedziela Wielkanocna.** Światowy Dzień Modlitw o Powołania. IV tydzień okresu Wielkanocnego – rozpoczęcie kwartalnych dni modlitw o powołania do służby w Kościele

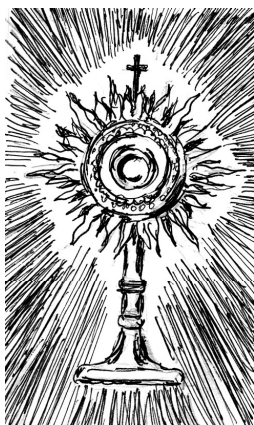
23 IV – uroczystość Świętego Wojciecha – bpa i męczennika, głównego patrona Polski

25 IV – św. Marka Ewangelisty

29 IV – **piąta Niedziela Wielkanocna.** Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego. Niedziela Modlitw za Kierowców. red.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

od godz. 18³⁰ do 19³⁰



**Witam Cię,
Panie Jezu
obecny w tym
Najświętszym
Sakramencie.**

- 10 IV 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami ul. Miedza
- 17 IV 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami ul. Lubelskiej
- 24 IV 2018 r. – modlitwa z mieszkańcami ul. Seminarnej

**Panie Jezu, dziękuję Ci za łaskę
mojej obecności przed Tobą.**

PUSTY GRÓB

Przeżyliśmy Wielki Post, gdy był czas na zgłębienie wiary; gdy obficie Bóg wylał na nas łaski nawrócenia, uzdrowienia czy przebaczenia. Papież Franciszek ujął to w słowa: „Tęskniłszy za Bożym tchnieniem”. Ostatnio wydano książkę pt. „Blask zbawienia”, w której zawarto homilie papieża Benedykta XVI. Ten znamienity autor wyjaśnia głęboki sens najważniejszego momentu historii. Momentu, który przeobraził radykalnie cały wszechświat, a jest nim zmartwychwstanie Jezusa. Ta prawda, którą Papież głosił, ma swoje źródło dla niego samego w osobistym spotkaniu Jezusa w Słowie i Sakramencie, a także w wierze, która poszukuje zrozumienia. Pozwolę sobie przytoczyć kilka jego myśli: „Przez zmartwychwstanie Jezusa samo światło zostaje stworzone na nowo. On pociąga nas wszystkich za Sobą do nowego życia zmartwychwstania i zwycięża wszelkie ciemności. On jest nowym dniem Boga dla nas wszystkich. Życie jest silniejsze niż śmierć. Dobro jest silniejsze niż zło. Miłość jest silniejsza od nienawiści. Prawda jest silniejsza od kłamstwa. Ciemność minionych dni zostaje rozproszona w chwili, gdy Jezus wstaje z grobu i sam staje się czystym światłem Boga.”

Pusty grób, który stał się faktem i wydarzeniem historycznym, jest źródłem chrześcijańskiej nadziei i radości. Nadziei, że życie nasze jest tylko krótkim etapem przejściowym, a śmierć nie jest końcem wszystkiego. Wiara w pusty grób nadaje nowy sens naszemu życiu. W „Fides et ratio” (1998) św. Jan Paweł II napisał: „Wiara potrzebuje rozumu, ale i rozum potrzebuje wiary (...). Aby odkryć prawdę o zmartwychwstaniu Jezusa, musimy najpierw stanąć przed pustym grobem. Musimy uwierzyć, że Chrystus zmartwychwstał i pokonał śmierć. Wtedy zrozumiemy, czym zmartwychwstanie jest dla nas. Przestaniemy się bać śmierci, cierpienia, własnej słabości i upływającego czasu. Wówczas za św. Pawłem będziemy w stanie powtórzyć: «Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk». Święty Jan Paweł II wołał w jednej ze swych homilii: „Chryste Zmartwychwstały, Odkupicielu człowieka, oświecaj i prowadź tych, którzy budują pokój każdego dnia i we wszystkich zakątkach ziemi”.

Życzę wszystkim Czytelnikom MK nieogarnionej radości zmartwychwstania Pańskiego i wiary, która pozwoli wykrzyzczyć całemu światu:

**Chrystus Zmartwychwstał, prawdziwie
Zmartwychwstał, Alleluja! Alleluja!**

Barbara





W „Słowniku obrazów i symboli biblijnych” czytamy m.in.: *Jan Chrzciciel nazwał Jezusa cierpiącym Sługą Boga i prawdziwym barankiem paschalnym. Mówił tak: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech Świata!». Święty Paweł stwierdza bardzo wyraźnie: «Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha».*

Jako symbol Chrystusa, baranek pojawia się także w liturgii. Jest o nim wzmianka w hymnie Gloria in excelsis.

Baranek – najbardziej znamieny symbol Świąt Wielkanocnych – uosabia zwycięstwo Chrystusa, który – jak ofiarny baranek – oddał swoje życie za ludzi. Odnosił zwycięstwo nad grzechem, złem i Śmiercią. Baranek najczęściej występuje z chorągiewką, podobnie jak Zmartwychwstały Chrystus ze sztandarem – symbolem zwycięstwa i tryumfu.

Motyw baranka paschalnego pojawia się często w zdobieniach kościołów – w formie płaskorzeźby, rzeźby, czy polichromii. **A jak to jest u nas?**

Na filarze łuku oddzielającego prezbiterium od nawy poprzecznej widoczny jest baranek na księdze z siedmioma pieczęciami (zdjęcie powyżej). Zamknięta na pieczęci księga – to symbol doskonałości Bożych postanowień, których wypełnienie zostało przekazane „Barankowi” (Ap. 5, 1-6)

Również na drzwiczkach tabernakulum w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej widzimy baranka na księdze.

Tak właściwie, to inspiracją do napisania artykułu o baranku paschalnym były przeglądane przeze mnie kolorowe zdjęcia Mszału Rzymskiego z 1913 roku. Ten wydrukowany ponad sto lat temu mszał znajduje się w zbiorach archiwalnych naszego kościoła. Okładka jest bogato ozdobiona ilustracją Trójcy Przenajświętszej, a na pierwszej stronie czytamy: *Panu Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu na chwałę, a wiernym na pożytek składają w ofierze Maksymilian Sentkowski wraz z żoną Agnieszką.* Dalej znajduje się strona wydrukowana w pełnym kolorze z obrazem Chrystusa, a poniżej widoczny jest baranek (patrz zdjęcie).



Wielkanoc to dla każdego chrześcijanina wielkie święto Zmartwychwstania Pańskiego. **Warto, a właściwie trzeba pamiętać,** co w tych świętach jest najważniejsze. Żebyśmy nie pogubili się w natłoku modnych trendów określających, co wypada, a co nie.

Przekazujmy święteczne zwyczaje dzieciom i wnukom, z pokolenia na pokolenie. Wszystkim tego życzę i mam nadzieję, że zgodnie z tradycją baranek będzie w każdym koszyczku ze święconką. *Alina*

Podstuchiłam rozmowę Zmartwychwstałego z tchórzliwym uczniem. Szeptali między sobą gdzieś w bocznej nawie, ale i tak było słychać: *Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie więcej, aniżeli ci? Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham. Paś baranki moje (J 21, 15).* I dalej podobnie, kilka razy.

Wróciłam do domu, by przygotować rodzinie śniadanie wielkanocne. Gotuję jajka w łupinach od cebuli, aż tu słyszę: *Magdo, córko Jana, czy Kochasz Mnie więcej, aniżeli ci? Kocham Cię, Panie, ale nie sądzę, że bardziej, oni są lepsi – moja matka, teściowa, mąż, córki. A On mi na to: paś owce moje. Ja pasterzem? Przecież się nie nadaję na przywódcę. Zmarnuję Ci stado. Napadną nas wilki. Ja...wolę być owcą. Kroję pasztet, a On dalej swoje: Magdo, córko Jana, czy miłujesz Mnie? Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię Kocham, już mówiłam przed chwilą, pamiętasz? Jajka się akurat gotowały. Rzekł do mnie: paś baranki moje. No, dobrze, niech będzie, te baranki w szkole pasę moją wiedzą, codziennie. Postaram się nie zgubić żadnego. A jak się który odłączy od stada, to pójdę poszukać i znajdę. Obiecuję. Nakładam sałatkę i słyszę po raz trzeci: *Magdo, córko Jana, czy Kochasz Mnie? Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham. Powtórzę to wiele razy, bo nie po trzykroć, ale po stokroć Cię zawiodłam. A On uparcie: paś owce moje. No to pasę, stawiam na stół same pyszności – mazurki wielkanocne, galarety, chleb własnoręcznie pieczony i żurek na zakwasie. Podaję talerze z gorącą miłością.**

Życzę Czytelnikom wielkiego wypasu przy wielkanocnym stole, a w rozmowach kilku pytań i odpowiedzi.

mj



Mój Patron

7 kwietnia

Święty Jan Chrzciciel de la Salle prezbiter. Urodził się 30 kwietnia 1651 roku w Reims, w religijnej rodzinie szlacheckiej. Syn Ludwika, radcy miasta i Nicoletty Moet, najstarszy spośród jedenaściorga rodzeństwa. Po stracie rodziców przerwał naukę, by zająć się rodziną. Jednakże nie zrezygnował z dalszych studiów i w Paryżu ukończył teologię.

W 1678 roku wyświęcono go na kapłana. W 1681 r. obronił doktorat z teologii i został proboszczem. Powierzono mu też kierownictwo nad szkołą i sierocińcem, którym opiekowały się Siostry od Dzieciątka Jezus. Dla nich postarał się o zatwierdzenie zgromadzenia w Rzymie. Ksiądz Jan, ku zdziwieniu i zgorszeniu najbliższych i krewnych, zaczął otaczać się ludźmi z marginesu, pozbawionymi ja-

kiejkolwiek pomocy materialnej i duchowej. Plebania, a potem już i jego dom rodzinny (pałac), zmieniły się w szkołę i internat dla bezdomnych i ubogich dzieci. W jego szkole nauka była bezpłatna i prowadzona w języku ojczystym. Pomagali mu nauczyciele, których żywił w swoim domu, a jedzenie zapewniały pobożne parafianki. Za otrzymane w darze pieniądze zakupił dla swych wychowanków nowy, obszerny dom. Z grupy ofiarnych pracowników utworzono z czasem zgromadzenie zakonne pod nazwą Braci Szkół Chrześcijańskich (Braci Szkolnych). Istotą duchowości tego zgromadzenia była wiara. Ks. Jan, chcąc upodobnić się do nich, zrezygnował z godności kanonika, a w czasie klęski głodu panującej zimą (1684/1685), cały swój majątek rozdał ubogim.

Na terenie Francji powstało wiele typów szkół: podstawowe, wieczorowe, niedzielne, zawodowe, średnie oraz seminaria nauczy-

cielskie. Zgromadzenie ks. Jana posiadało 126 szkół i liczyło ponad 1000 członków. Dziś Bracia Szkolni prowadzą szkoły w prawie 90 krajach.

Spuścizną ks. Jana de la Salle jest wiele bezcennych pism, m.in.: *Zasady dobrego wychowania, Prowadzenie szkół* oraz *Obowiązki chrześcijanina*. Pozostały liczne jego listy oraz pisma należące przez długi czas do kanonu dydaktyki. Jan de la Salle zmarł po krótkiej chorobie 7 kwietnia 1719 roku.

Papież Leon XIII beatyfikował go w 1888 roku, a w 1900 r. kanonizował.

W Domu Generalnym Zakonu w Rzymie można zobaczyć katedrę, z której wykładał Święty, jego strój, przedmioty liturgiczne i rzeczy codziennego użytku.

W roku 1950 papież Pius XII ogłosił św. Jana de la Salle patronem nauczycieli katolickich. *Opr. Barbara*



DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ

JEŻELI MIESZKA W WAS DUCH

Kończy się okres, który daje nam Kościół na przygotowanie się do radosnego przeżywania Świąt Wielkanocnych. Wielu z nas uczestniczyło w tym czasie w nabożeństwach drogi krzyżowej, Gorzkich Żalach i różnego rodzaju rekolekcjach. A wszystko po to, żeby dostrzec w swoim wnętrzu to, co nie jest miłością, zobaczyć, jak daleko odeszliśmy od Bożych przykazań, spojrzeć w siebie tak, jak postrzega nas Bóg. Okres Wielkiego Postu był dla nas kolejną (może już ostatnią), szansą naprawienia tego, co nie podoba się Bogu w nas.

Przed nami Wielki Tydzień: Niedziela Palmowa, Triduum Paschalne. Liturgia tych dni przygotować ma nas bezpośrednio do spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem, naszym Zbawicielem, Królem i Panem naszym. Wejdźmy na chwilę do pretorium i posłuchajmy dialogu Piłata z Jezusem: Czy Ty jesteś królem? Tak, jestem królem, ale królestwo moje nie jest z tego świata. I choć nie znalazł w Nim żadnej winy, kazał Piłat Go ubiczować. A żołnierze? W nich wyzwołyły się najgorsze instynkty, które wymknęły się spod kontroli. Uplótszy koronę z cierni włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego, policzkowali Go, i opluwali. Oto Człowiek – powiedział Piłat, a tłum krzychał: **Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!** To krzyczeli ci sami ludzie, którzy jeszcze tak niedawno na widok Jezusa wołali: **Hosanna! Hosanna!**

A my? Czy nie bylibyśmy zdolni (w pewnych okolicznościach), do podobnych zachowań?! Łatwo nam przychodzi usprawiedliwienie takiej postawy, że: „to się wymknęło nam spod kontroli”, „tego, co się stało, nie byliśmy w stanie przewidzieć”.

Jezus jednak – Boży Syn – to przewidział, zgadzał się na takie traktowanie, bo jak sam powiedział: *Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je [potem] znów odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać* (J 10, 17-18).

I ukrzyżowali Jezusa, napoiili Go octem, włócznią przebili Jego bok i wypłynęła «krew i woda» – symbol sakramentów Kościoła. Zdjęli Jego ciało z krzyża i złożyli w grobie, a po tym „Jezus Chrystus zstąpił do piekieł”. Wydarzenie to przedstawił nieznan autor starożytnej homilii na Wielką Sobotę w ten sposób: *Wielka cisza spowiła ziemię. Cisza wielka, bo Król zasnął, ziemia się przeleżała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a zbudził tych, którzy spali od wieków. Idzie, by odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę. Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; by wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i Synem Ewy...*

I zmartwychwstał trzeciego dnia – jak zapowiedział. W swoim zmartwychwstaniu Jezus ukazał się jako prawdziwy Syn Boży, Pan życia i śmierci. Fakt ten dla Apostołów, [których Jezus przygotowywał na to wydarzenie], okazał się wcale nie taki oczywisty.

Samo ukrzyżowanie Jezusa było dla Jego uczniów niezwykle wielkim wstrząsem. Ich wiara została poddana ogromnej próbie. Mimo że Jezus wcześniej zapowiadał konieczność swojej męki, śmierci i zmartwychwstania, apostołowie byli zasmuceni i przerażeni. Z trudnością przyjmowali informację o Jego powstaniu z martwych. Wydawało im się to niemożliwe.

Sądził z początku, że widzą zjawę, a nie żywego Chrystusa. Dopiero zesłanie Ducha Świętego umocniło ich wiarę i dodało im odwagi, aby pełnić misję, którą powierzył im Jezus.

Sam bowiem Jezus był przepełniony Duchem Świętym poczynawszy od momentu poczęcia przez wszystkie etapy ziemskiego życia, aż do zmartwychwstania i wniebowstąpienia, działał mocą Ducha Świętego. Jezus był Nim przepełniony i dlatego mógł napełniać innych Jego mocą.

I my potrzebujemy pomocy Ducha Świętego, aby zrozumieć tajemnicę Zmartwychwstania i dobrze przeżyć ten «Święty Czas» ze świadomością, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

To nasze Boże dzieciństwo jest właśnie dziełem mieszkającego w nas Ducha Świętego, którego św. Paweł nazywa *Duchem przybrania za synów* (Rz 8, 15-16). To dlatego możemy zwracać się do Boga tym samym zawołaniem, jakim zwracał się do Niego Jezus, to znaczy mówić: *Abba – Tatusiu!* (Mk 14, 36; Ga 4, 6-7).

Duch Święty jest także rękojmnią naszego zmartwychwstania: *A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha* (Rz 8, 11).

Tak więc mając świadomość, że nosimy w sobie Świętego Ducha, uświęcajmy ten świat, który bez Boga staje się pustynią i z radością zaśpiewajmy jedną z najstarszych pieśni wielkanocnych:

*Chrystus zmartwychwstał jest,
Nam na przykład dan jest,
Iż mamy z martwych powstać,
Z Panem Bogiem królować. Alleluja!*
*Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić sobie,
Bok, ręce, nogi obie,
Na zbawienie tobie. Alleluja!*

Oprac. Tadeusz S.



Jak to jest z ruchomą datą Wielkanocy?

Któż z nas nie zauważył, że wracając z Triduum Paschalnego wieczorem do domu, widzimy jasną, rozświetloną światłem księżycą noc? I tak jest zawsze (poza zachmurzeniem), bez względu na to, czy Wielkanoc obchodzimy w marcu, czy pod koniec kwietnia – ale czy wiemy, dlaczego tak jest? Można to prosto wytłumaczyć, bo okazuje się, że jest to ustalona zasada.

Od początku chrześcijaństwa obchodzono święto Zmartwychwstania, lecz łączono je z kalendarzem świąt żydowskich, więc na Soborze Nicejskim (325 r.) postanowiono ustalić datę obchodzenia Wielkanocy. Pomijając wszystkie szczegóły, wystarczy tylko zapamiętać, że Wielkanoc przypada w pierwszej niedzielę po paschalnej pełni Księżycy, czyli po pierwszej kościelnej pełni Księżycy następującej po 20 marca każdego roku. Co z tego wynika? Ano to, że w tygodniu, tuż przed niedzielą wielkanocną zawsze jest pełnia, czyli zawsze jest jasno!

Wypadałoby jeszcze wyjaśnić, dlaczego kościelna (paschalna) pełnia Księżycy nie zawsze pokrywa się z astronomiczną pełnią – ale to chyba już jest zbędna informacja. Napiszę tylko, że jest to potrzebne w celu ustalenia daty Wielkanocy w tym samym dniu kalendarzowym na całej Ziemi (zatwierdzono to na wspomnianym Soborze). Wynika to z nieznanych jeszcze wówczas stref cza-



sowych, a sprowadza się do tego, aby np. Wielkanoc w Australii i na Alasce były tego samego dnia kalendarzowego, bo astronomiczna pełnia Księżycy nie zawsze przypada tego samego dnia kalendarzowego na całym globie, dlatego daty kościelnej pełni Księżycy są obliczone i umieszczone w tabelce, gdyż czasami się nieznacznie od nich różnią.

Dla zaspokojenia ciekawości mogę jeszcze podać, że istnieją różne algorytmy do obliczania daty tego ruchomego święta, ale zostawmy to pasjonatom matematyki, nam wystarczy wiedzieć, że władza kościelna już dawno ustaliła wszystkie daty Wielkanocy, aż do skończenia świata.

*Radosnych Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego życzy Jacek*

*W tym dniu wspomniałym
wszyscy się weselmy.
Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.*



VII Interdyscyplinarna Konferencja Młodzieży „Któż jest moim bliźnim”

Już po raz siódmy w Zespole Szkół Mechanicznych nr 1 im. Franciszka Siemiradzkiego w Bydgoszczy, 8 marca 2018 r. odbyła się Konferencja Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych. Grupa młodzieży z 10 szkół (8 z Bydgoszczy, 2 z Torunia) próbowała odpowiedzieć na pytanie „Któż jest moim bliźnim” w kontekście

wielkich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Młodzież dotykała takich tematów, jak: postać Józefa Piłsudskiego, Konfederacja Barska, postać Ireny Sendlerowej czy Powstanie Wielkopolskie.

Wielkim zaszczytem dla organizatorów był fakt, iż tegoroczna odsłona Konferencji została objęta Honorowym Patronatem przez Małżonkę Prezydenta RP Agatę Kornhauser-Dudę. Jej patronowanie podkreśliło wagę spotkania i dociekań młodych ludzi. Nade wszystko jednak wskazało, że takie wartości jak miłość bliźniego, patriotyzm i umiłowanie Ojczyzny są

wartościami ponadczasowymi, które nie tylko można, ale trzeba kultywować, podtrzymywać i przekazywać kolejnym pokoleniom Polaków.

Wśród dostojnych gości nie zabrakło Biskupa Jana Tyrawy, naszego Proboszcza ks. Bronisława Kaczmarka, a także przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta i Kuratorium Oświaty. Nade wszystko cieszyła liczba młodzieży, przedstawicieli uczniów z Bydgoszczy i Torunia, gdyż zgromadziło się ich ponad sto osób.

Czy spotkamy się także w przyszłym roku? Czas pokaże. *ks. Damian*



Zdjęcia: archiwum autora

Ogólnopolska Kongregacja Duszpasterstwa Powołań

Stan przygotowań do Synodu Biskupów poświęconego młodzieży oraz współpraca między duszpasterstwem powołań i duszpasterstwem młodzieży były głównymi tematami odbywającej się w dniach od 9 do 11 lutego br. w Krakowie Ogólnopolskiej Kongregacji Duszpasterstwa Powołań. Trzydniowe obrady odbywały się pod hasłem „**Święty Jan Paweł II – wychowawca powołań**” i poświęcone były refleksji nad nauczaniem polskiego papieża na temat młodzieży oraz odkrywania i realizacji powołania.

Uczestniczący w obradach referenci powołaniowi z polskich diecezji i zgromadzeń zakonnych poparli inicjatywę wspólnej ze środowiskami duszpasterstw młodzieżowych modlitwy w intencji synodu, która będzie się odbywała w czasie jego trwania. Ta modlitwa będzie miała centralne miejsce na Jasnej Górze w dniach 3 – 27 października, podczas nocnych czuwań zaczynających się od Apelu

Jasnogórskiego, ale będzie ona podejmowana również lokalnie.

Przykładem takiej inicjatywy jest Kraków, gdzie przez 25 dni w różnych kościołach i w różnych środowiskach będzie trwała modlitwa w intencji synodu – mówił bp Solarczyk, wyrażając nadzieję, że stanie się to inspiracją dla wielu innych miejsc, środowisk i ośrodków w całej Polsce, aby takie dzieło podjąć.

To pierwsza i fundamentalna sprawa. Powołanie jest inicjatywą Boga, a skoro tak, to podstawowym źródłem troski o powołania jest modlitwa. Tchnienie Bożego Ducha i Boże działanie wykracza poza nasze ludzkie wyobrażenia. To nie my tworzymy powołania, nie my je rozdzielamy – tłumaczył hierarcha.

Bp Solarczyk podkreślał również, że duszpasterstwa powołań nie da się oddzielić od duszpasterstwa młodzieży. *To jest ta sama troska o to, by pomóc rodzicom i innym środowiskom wychowawczym, aby młody człowiek rzeczywiście był tak ukształtowany, by potrafił we właściwy sposób odczytywać obecność*

Boga w swoim życiu, ale również i plany Boga w stosunku do swojej osoby – mówił.

Przykładem wspólnych działań, inicjatyw, które świadczą o zaangażowaniu duszpasterzy powołańców w towarzyszeniu młodym ludziom, jest planowane na listopad na Górze św. Anny ich spotkanie z przedstawicielami duszpasterstw młodzieży z całej Polski. Według biskupa, jest to owoc wspólnej pracy nad synodem, który stanowi „ogromne tchnienie Pana Boga”.

Referenci powołaniowi mówili również o tym, że „młody człowiek naśladuje i potrzebuje świadków, których może naśladować”. Wątek ten został poruszony podczas spotkania z dr Wandą Póltawską, która przypominała o tym, że św. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, iż młody człowiek potrzebuje autentycznego, przeżywanego z entuzjazmem i oddaniem świadectwa życia i powołania tych, którzy już je przeżywają: kapłanów, osób konsekrowanych i małżonków.

Jan Paweł II pokazywał, że powołaniem kapłanów jest, by byli sługami Boga, ale *cd. na stronie 7*



WDZIĘCZNOŚĆ I WSPOMNIENIA

Od Autora: W grudniu 2017 r. byłem na spotkaniu opłatkowym w Domu Księża Emerytów im. Świętego Jana Pawła II w Bydgoszcy. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Wspierania Powołań Diecezji Bydgoskiej. Dzielił się opłatkami i wspólnie wypiliśmy kawę (foto z tego spotkania obok). Tam też rozmawiałem z ks. Tadeuszem Łukaszczykiem na temat książki jego autorstwa „ZOSTAWIŁ W NAS ŚLAD – PRYMAS TYSIĄCLECIA W MOJEJ PAMIĘCI”. Książka poświęcona jest działalności Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Opowiada o programie dla Polski, obmyślonym i wymodlonym przez Kardynała w latach odosobnienia i internowania. Przedstawia historię fary. Duchowny opisuje swoje powołanie kapłańskie. Wspomina wizytę Ojca Świętego w Bydgoszcy na Błoniu i m.in. okres pracy duszpasterskiej w parafii Chrystusa Króla w Bydgoszcy.

Poniżej przedstawiam krótkie opowiadanie, na podstawie wybranego fragmentu, z książki.

* * *

Na Mszy św. w farze 30 maja 1966 r. w Bydgoszcy, następnego dnia po uroczystej koronacji Matki Piękną Miłości – Prymas Polski Kardynał Stefan Wyszyński mówił: Bóg Ojciec udziela się człowiekowi, przez swojego Syna, którego nam dał. Po wiekach, po całych epokach, Ojciec Niebieski odnalazł w Nazarecie Dziewcę i pod jej sercem umieścił największą Miłość, jaką jest Sam. Stąd Maryja posiada największą Miłość – Boga. Ale posiadała Go nie dla siebie, tylko po to, aby Go dać światu. On ma zbawić, ożywić, uświęcić, oświecić prawdą, umiłować. Spod Serca wybranej Matki, Miłość Ojcowiska ludzkimi drogami przychodzi na ten świat. Przez Maryję, za sprawą Ducha Miłości, Ojciec dał światu umiłowanego Swojego Syna „Tak Bóg umiłował Świat”. Maryja Rodzicielka staje się Matką piękną, najpiękniejszą Miłości.

Przytoczono słowa Prymasa Tysiąclecia o Matce Bożej Piękną Miłości. Jednak prawdziwym skarbem jest Obraz Matki Bożej z Różą. Matka Boska z Dzieciątkiem na lewym ramieniu, daje ludziom Miłość i różę. Jest to

Ogólnopolska Kongregacja... cd. ze strony 6

jest to też wielka misja różnych środowisk zakonnych, konsekrowanych: jako domów modlitwy, domów życia duchowego, bo chodzi o to, że mamy się dzielić skarbem, jaki niesiemy – wyjaśniał bp Solarczyk. Jego zdaniem,



najpiękniejszy wizerunek Bogurodzicy, dzieło malarstwa gotycko-renaesansowego. U stóp Maryi sierp księżycy i klęcząca postać, a na banderoли prośba: *Matko Boża, wspomnij mnie*. Obraz ufundowano z wdzięczności za obronę Bydgoszcy przed Krzyżakami.

Przełomowa data dla największego miasta Archidiecezji Gnieźnieńskiej – rok 1772 – Bydgoszcz pod zaborem pruskim. Życie religijne skupia się wokół kościoła farnego. Kasacie ulegają klasztory: karmelitów, bernardynów, jezuitów, a potem sióstr klarysek. Pierwotny kościółek Świętej Trójcy prusacy przekształcają na magazyn amunicji. Napływa fala ludności niemieckiej. Malejące społeczeństwo polskie walczy o przetrwanie. Kościół bydgoski udziela poparcia powstańcom kościuszkowskim. Fara przekazuje na potrzeby powstania wielkie ilości srebra i liczne precjoza, razem 256 grzywien. Dary powstańcom przekazują także jezuita i bernardyni. Generał Dąbrowski prowadzi wyprawę, której celem jest odzyskanie Bydgoszcy przez Polskę. Wyzwała Gniezno, Inowrocław i Łabiszyn. W Bydgoszcy najbardziej zaciekle bitwy toczą się o most gdański i Fordon.

Prusacy ponoszą klęskę – wycofują się z Bydgoszcy do Świecia. Kościuszkowcy zdobywają wielkie ilości broni i amunicji – wracają – by wziąć udział w obronie Warszawy przed armią rosyjską Suworowa. Z rozkazu Carycy Katarzyny zdławi on krwawo Powstanie.

W czasie „szalejącej” germanizacji i kulturturkizmu, zgromadzenia polskich katolików podejmowały tytaniczną pracę utrzymania cząstkowych form normalnej parafii. Ich skar-

ostatecznie ludziom mniej zależy na tym, w jaki sposób ten skarb jest niesiony. „Gdy go docenią, to zapragną go w sobie, znajdują miejsca i osoby, by go odczytać i przeżywać. Co więcej – młodzi zapragną, by ten skarb chronić w sobie i w innych” – stwierdził.

Według niego już dziś można mówić o pewnych owocach październikowego synodu biskupów. Jednym z nich jest fakt, że o młodych w kontekście rozeznawania powołania coraz więcej się mówi, rozmawia się z nimi na ten temat i wysłuchuje ich. *To nie chodzi tylko o ankiety synodalne. Wokół nas jest wielu młodych ludzi i chodzi o to, byśmy potrafili zobaczyć i rozumieć, kim oni są – po to, by jak najlepiej im pomóc w życiu* – zaznaczył biskup.

Każdy z nas jest wychowawcą i każdy z nas jest duszpasterzem powołań. Od tego, w jaki sposób ukształtujemy młodych ludzi,

Po ciemnym Wielkim Piątku...

Po ciemnym Wielkim Piątku – w noc płaczu i czuwania nadchodzi w graniu dzwonów – Poranek Zmartwychwstania.

Bóg żyje! – Pan przychodzi pomimo drzwi zamkniętych, pozamykanych domów, okiennic zasłoniętych...

Przychodzi tak jak wtedy, do ludzkich martwych serc, zwycięskim Krzyżem Świętym pokonać grzech i śmierć!

Czemu jesteście zmieszani? Skąd tyle w was wątpliwości? To jestem Ja – Zmartwychwstały Chrystus Pan – Król Miłości!

Leszek Łęgowski

bem była – Matka Boża Bydgoska, bo tak tu ludzie nazywali Maryję. Przy Czcigodnej Świętyni Bożej istniały wspólnoty: Żywego Różańca, św. Wincentego a Paulo, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Straży św. Józefa, Bractwa i Sodalicje – Wstrzemięźliwości, Matek Katolickich, III Zakonu Franciszkańskiego, św. Barbary, św. Rocha, św. Szkaplerza Karmelitańskiego, robotników, rzemieślników i dwa towarzystwa śpiewacze. Z fary brały początek wspólnoty powstałe z czasem przy następnych kościołach w Bydgoszcy.

Po powrocie miasta do Macierzy od 20.01.1920 r. Kardynał Edmund Dalbor – Prymas Polski, wprowadził w Bydgoszcy cztery okręgi duszpasterskie: farny, przy kościele Świętej Trójcy, przy kościele Serca Pana Jezusa i na Szwederowie. Od 1924 r. Prymas powołał w Bydgoszcy – oprócz parafii farny – cztery nowe parafie: Świętej Trójcy, Serca Pana Jezusa, św. Wincentego a Paulo i Nieustającej Pomocy Najświętszej Maryi Panny na Szwederowie oraz parafię Wniebowzięcia NMP w Przyłękach. W 1933 r. Kardynał August Hlond Prymas Polski powołał parafię św. Antoniego z Padwy na Czyżkówku. Ta sieć parafii przetrwała do II wojny światowej.

VIZEN

a każdy z nas wielu ich na co dzień spotyka, zależy to, co im przekazemy, w jaki sposób ich napełnimy – nie tylko ludzkimi, ale Bożymi darami – podsumował biskup.

W trzydniowym spotkaniu, które odbywało się w Centrum Jana Pawła II na Białych Morzach w Krakowie, uczestniczyło ok. 60 przedstawicieli duszpasterstw powołaniowych: diecezjalnych i zakonnych. Wśród prelegentów byli m.in. ks. Dariusz Guziak i ks. Jacek Piotrowski CM. Referenci wysłuchali analizy ankiet synodalnych przedstawionej przez ks. Emila Parafiniuka. Spotkali się również z dr Wandą Półtawską. Modlili się w Sanktuarium św. Jana Pawła II przy relikwiach jego krwi, a także w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Diecezję bydgoską reprezentowały 3 osoby.

TK



DUCHOWE ZAGROŻENIA – CYROGRAF (1)

Wielu z nas cyrograf kojarzy się z legendami, średniowieczem czy literaturą epoki romantyzmu. Mało kto traktuje dziś ten temat poważnie, a nie tylko jako literacką czy filmową fikcję.

Człowiekowi często czegoś brakuje: pieniędzy, zdrowia, władzy itp. Najgorsze jednak jest to, że w gruncie rzeczy brakuje mu mądrości... Są jednak osoby, i to wcale nie wyjątki, które popadają w desperację i – idą na układ z demonami. Podpisywanie cyrografów bywa czasami traktowane z przymrużeniem oka, np. gdy nauczycielka w szkole zadaje uczniom zadanie napisania takiego „dokumentu”. Choć może dla niektórych sprawa ma wymiar tylko zabawowy, to jednak nie ma to znaczenia dla demonów, bo one z zabawą dawno już skończyły. Pakt z diabłem – cóż to za spółka? Chcemy otrzymać coś od kogoś, kto nie jest tego prawowitym właścicielem... Co można dostać od oszusta? Chwilowe namiastki, ułudę, ale nic naprawdę na własność. A cenę za trefny towar trzeba zapłacić ogromną. Lepiej się trzymać z daleka – pisze w Miesięczniku Egzorcysta (nr 9/2013, którego temat przewodni to: cyrografy) redaktor naczelny tego pisma – Artur Winiarczyk.

Księża egzorcysty mówią, że opętanie jest możliwe, kiedy jest **pakt – czyli świadome związanie się ze złym duchem. Takie więzy bardzo trudno jest rozzerwać.** Ks. Piotr Markielowski (egzorcysta diecezji kieleckiej) szacuje, że 99% osób podpisujących cyrografy cierpi w konsekwencji na opętanie. Pakt nie musi być wcale podpisany krwią, nawet nie musi być w ogóle spisany, wystarczy ustna deklaracja albo umowa zawarta w myślach. Może to być wejście w jakiś układ, czy to bezpośredni z szatanem, czy przez jakieś działania, które mogą na niego otworzyć. W tym miejscu przychodzi mi na myśl Judasz, o którym w Wielkim Tygodniu słyszymy w ewangelicznych tekstach. Co prawda nie ma tam mowy bezpośrednio o pakcie, wiadomo natomiast, że w Judasza wszedł szatan, a dokonał transakcji z arcykapłanami i uczonymi w Piśmie – miał wydać swego Mistrza za trzydzieści srebrników. W czasie ostatniej wieczerzy diabeł nakłonił serce Judasza Iskarioty, aby zdradził Jezusa, wtedy wyszedł pod osłoną nocy, aby dobić targu, niedługo potem jednak się powiesił. Skutki wchodzenia w układ z demonem są zawsze oplakane...

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem.
Zachowaj mnie, Boże,
bo uciekam się do Ciebie,
mówię do Pana:
„Tyś jest Panem, moim”
Pan moim dziedzictwem
i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.
Błogostawię Pana,
który dał mi rozsądek, bo serce
napomina mnie nawet nocą.
Ps 16, 1-2a i 5-7

Jeśli ktoś świadomie wchodzi w kontakt – podpisując pakt – ze złym duchem, to ten – niemal „automatycznie” – bierze człowieka w posiadanie, przejmując nad nim kontrolę. Zwykle się mówi: „człowiek diabłu duszę oddał”, jednak jak zauważa egzorcysta ks. Andrzej Grefkowicz, *jeśli ktoś paktuje ze złym duchem, oddaje mu się do dyspozycji, zawiera mu w jakiś sposób swoje życie, to szatan przejmując władzę nad ciałem człowieka, nad jego zewnętrznymi zachowaniami... Nie ma natomiast szatan przystępu do władz duszy, a w tradycji chrześcijańskiej władzami duszy jest pamięć, rozum i wola. Potwierdzał to egzorcysta ks. Marian Piątkowski, mówiąc: po zawarciu paktu... Zły może mieć głęboką wiedzę o sprawach duchowych człowieka, mieć bardziej bezpośredni wpływ na ludzkie myślenie, może działać na nasze ciało, na wyobraźnię, na uczucia, natomiast nie może przenikać wprost do duszy człowieka, przejawów naszych myśli i aktów woli, które są abstrakcyjne, niezwiązane z wyobrażeniami, bo poprzez wyobraźnię one mogą poznać, chyba że ktoś im się odda i pozwoli, wtedy one mają prawo i tam wchodzić. Nigdy nie mogą przewidzieć przyszłych wolnych aktów woli człowieka, my sami zresztą nie wiemy, co zrobimy za chwilę... to tylko Pan Bóg wie. Mogą jedynie przewidywać jakieś nasze decyzje na podstawie wiedzy o naszych skłonnościach...*

Ks. Jan Gierlak (egzorcysta diecezji rzeszowskiej) mówi, że w dzisiejszych czasach również zawierane są pakt z diabłem. Podaje przykład nastolatka, którego rodzice przyszli do niego, gdy zauważyli dziwne zachowanie chłopca po powrocie z kolonii. Okazało się, że chłopak, za namową kolegów, *podpisał deklarację, że wyrzeka się Boga i oddaje swoje życie szatanowi. Do tego dopisał całą listę życzeń, które do niego kierował.* Można spróbować usprawiedliwić takie zachowanie: to tylko młodzieńczy wygłup. Jednak w *świecie złych duchów nie ma zabawy. Z czasem dochodzi do całkowitego zniszczenia takiej osoby. Wielu wydaje się, że można być bezpiecznym, oddając życie szatanowi. Nic bardziej mylnego... Nie ma przyjaźni z diabłem, on potrafi jedynie nienawidzić.*

Kilka miesięcy temu głośno było w mediach o halloweenowej „zabawie” dla dzieci, w Bytomiu. Warunkiem uczestnictwa w zabawie było... podpisanie cyrografu, którego tekst brzmiał: **„Ja, niżej własnoręcznie podpisany wampir/czarownica niniejszym zgodnie i bez protestu ofiaruję swoją duszę diabłu w zamian za udaną zabawę, zobowiązuję się jednocześnie do przestrzegania ustalonych niżej zasad...”** Dalej już był spisany normalny regulamin imprezy, wg którego dzieci miały się właściwie zachowywać. Któż mógł wpaść na taki pomysł – mrozący krew w żyłach – żeby zobowiązać dzieci do oddania swej duszy diabłu w zamian za dobrze spędzony czas. Tu można śmiało powiedzieć, że to był pomysł z piekła rodem.

cdn.
Opracowała Iwona S.



DUCHOWE LEKARSTWO – JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ (6)

Ks. Dolindo miał specyficzny zwyczaj rozdawania lub wysyłania świętych obrazków, na których ręcznie pisał zdanie – jedno lub kilka – które były owocem jego szczególnego rodzaju dialogu z Bogiem i świętymi. Z Maryją był w wyjątkowo bliskiej zażyłości. Ona do niego mówiła: „Synu mój”, a on do Niej zwracał się: „Mamusi”. Często zapisywał Jej słowa, a raz zanotował: „Za kilkadziesiąt lat papieżem zostanie Polak”. 2 lipca 1965 roku, na odwrocie obrazka z wizerunkiem Matki Bożej, zaadresowanego do polskiego arystokraty – hrabiego Witolda Laskowskiego (szczególnego czciciela Ojca Pio) napisał: „Maryja do duszy: Świat chylił się do upadku, ale Polska, dzięki nabożeństwu do Mego Niepokalanego Serca uwolni świat od straszliwej tyranii komunizmu, tak jak za czasów Sobieskiego z 20-ma tysiącami rycerzy wywabiła Europę od tyranii tureckiej. Powstanie z niej nowy Jan, który poza jej granicami, heroicznym wysiłkiem zerwie kajdany, nałożone przez tyranie komunizmu. Pamiętaj o tym. Błogostawie Polskę! Błogostawie Ciebie. Błogostawcie mnie. Ubogi ksiądz Dolindo Ruotolo – ulica Salvator Rosa, 58, Neapol”.

Akt oddania Jezusowi (cd.):

Módlcie się zawsze z tą gotowością
do oddania się Mnie,
a zawsze będziecie odczuwać
wielki pokój ducha
i osiągać znaczne korzyści, również wtedy,
gdy udzielał wam łaski ofiary,
zadośćuczynienia i miłości,
która nakłada na was cierpienie.
Wydaje ci się to niemożliwe?
A zatem zamknij oczy
i powiedz całą swoją duszą:
„JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ!”.

cdn. Oprac. I.S.



Tradycje wielkanocne

Od wieków, jednym z podstawowych atrybutów świąt wielkanocnych były i są jajka – jako symbol odradzającego się życia.

Jak były dawniej dekorowane i co pozostało z tych tradycji do dnia dzisiejszego?

Kraszanki – zwane też malowanekami, powstają przez gotowanie jajka w kolorowym wywarze. Dawniej, do barwienia używano roślin. Te naturalne składniki pozwalały na uzyskanie różnych kolorów i tak np.:

- brązowy (rudzi): z łupin cebuli
- czarny: z kory dębu, olchy lub łupin orzecha włoskiego
- żółtozłocisty: z kory młodej jabłoni lub kwiatu nagietka
- niebieski: z płatków kwiatu bławatka
- fioletowy: z płatków kwiatu ciemnej malwy
- zielony: z pędów młodego żyta lub listków barwinka
- różowy: z soku z buraka.

Czy teraz pamiętamy o tych naturalnych barwnikach? Twórcy ludowi zapewne tak, natomiast rodzinne malowanie pisanek pewnie częściej opiera się na kolorowych farbach „gotowcach”.

Kraszanki – to wydmuszki jajek farbowane na jeden kolor bez żadnych wzorów. Z tak zabarwionych wydmuszek powstawały **drapanki**. Wzory wydrapywane były na skorupce ostrym narzędziem.

Pisanki powstają przez rysowanie – dawniej określano to jako pisanie wzorów – gorącym roztopionym woskiem na skorupce. Następnie zanurzano jajka w barwniku. Narzędzia używane do pisania były i są różne: szpilki, igły, koziki, szydełka, słomki i drewnianka. Ważne jest, aby wzory były dobrze naniesione, a po wyschnięciu wosk jest ścierany.

Sposoby malowania pisanek różnią się w regionach. Np. na Białostocczyźnie wykonywane były bez narzędzi, poprzez nakrapianie wosku na jaja albo poprzez nanoszenie prostych elementów graficznych rozgrzanym końcem świecy. Używa się też takich narzędzi jak słomki i patyki.

Oklejanki (naklejanki) – białe wydmuszki przyozdabiane są najróżniejszymi materiałami. Mogą to być naturalne surowce zebrane na łące, czy nad rzeką, jak płatki kwiatów albo sitowie.

Mogą to być inne materiały jak skrawki kolorowego, błyszczącego papieru, cekiny, tkaniny, kolorowe nici lub kolorowa włóczka wełniana itp.

Nalepianki – powstają przez ozdabianie skorupki jajka różnobarwnymi wycinankami z papieru. Popularne są zwłaszcza w dawnym województwie krakowskim i w okolicach Łowicza.

Ażurki – pisanki ażurowe. Wykonywane są z wydmuszek różnych jaj: kurzych, kaczych, gęsi i strusich. Technika polega na nawiercaniu w skorupce otworów – wzorków przy pomocy wiertarki i małego wiertła, mini-szlifierki, piaskarki lub innych tego typu precyzyjnych narzędzi. Wydmuszka z nawierconymi wzorami jest malowana najczęściej farbą akrylową.

A jak u Ciebie przygotowuje się jajka do święconki i na stół wielkanocny?

Prosimy Drogi Czytelniku, podziel się z nami tymi informacjami, a zamieścimy je na łamach świątecznego, przyszłorocznego wydania MK.

Życzymy smacznego jajka!

ep

PIELGRZYMKA

Zgodnie z informacją, zamieszczoną w marcowym wydaniu MK (nr 3/250) – podajemy program 5-dniowej pielgrzymki, organizowanej w maju br. przez Stowarzyszenie Wspierania Powołań, w terminie od 21 do 25.05.2018 r. Koszt 700 zł od osoby.

DZIEŃ 1. Wyjazd o godz 6⁰⁰

Warszawa – Centrum Opatrzności:

Msza św., zwiedzanie z przewodnikiem

Zawichost – Pofranciszkański Zespół Klasztorny

DZIEŃ 2. Msza św.

Lublin – zwiedzanie z przewodnikiem

Kazimierz Dolny – Sanktuarium M. Bożej Kazimierskiej

DZIEŃ 3. Msza św.

Sandomierz – zwiedzanie z przewodnikiem

Tarnobrzeg – Sanktuarium M. Bożej Dzikowskiej

Baranów Sandomierski – zamek zbudowany na wzór Wawelu, jeden z najcenniejszych pomników świeckiego budownictwa czasów renesansu, otoczony wspinałym parkiem

DZIEŃ 4. Msza św.

Opatów – romańska Kolegiata

św. Marcina z drugiej połowy XII w.

Święty Krzyż – Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego

Częstochowa

DZIEŃ 5. Msza św.

Przejazd do **Parku Miniatur Sakralnych**

– zwiedzanie z przewodnikiem; przejazd do Sanktuarium Świętego o. Pio i wyjazd do Bydgoszczy.

Powrót w późnych godzinach wieczornych.

UWAGA: Kolejność zwiedzania może ulec zmianie.

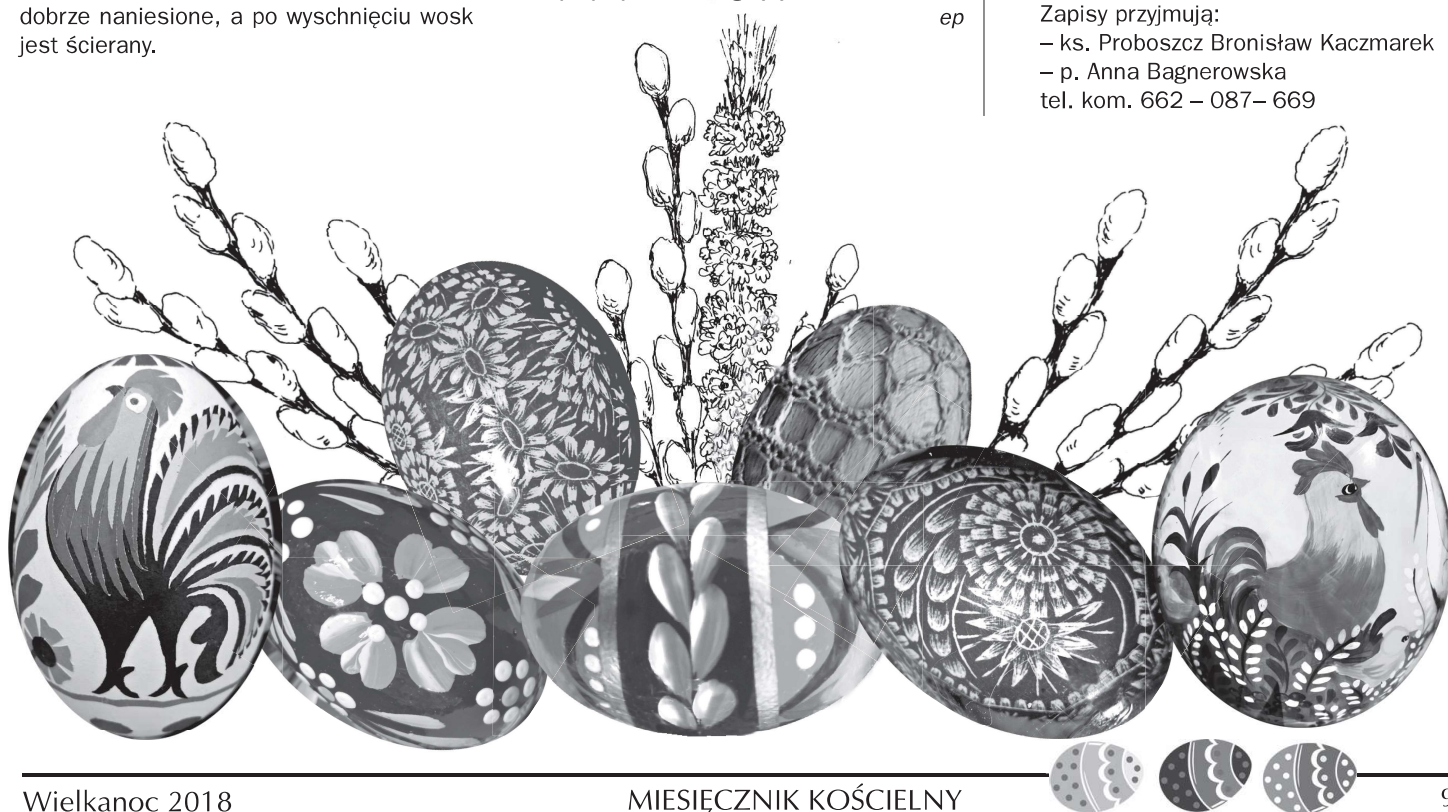
Cena obejmuje: przejazd autokarem, zakwaterowanie: 4 noclegi, wyżywienie: 4 śniadania, 4 obiadokolacje, 1 obiad, bilety wstępu do zwiedzanych obiektów.

Zapisy przyjmują:

– ks. Proboszcz Bronisław Kaczmarek

– p. Anna Bagnerowska

tel. kom. 662 – 087 – 669



Ziemia, po której chodził Jezus

Ziemia Święta – to wyjątkowe miejsce dla każdego wierzącego. Tym bardziej to szczególnie faska, że mogliśmy, jako pielgrzymi z naszej parafii tam być, chodzić i zobaczyć miejsca, gdzie urodził się, żył, umarł i zmarłychwstał nasz Pan Jezus Chrystus.

Po szczęśliwym przelocie do Tel Awiwu przywitała nas miejscowa przewodniczka pani Renata, która od 12 lat mieszka wraz z rodziną w Izraelu. Razem z nią udaliśmy się do hotelu w Betlejem.

Nasze zwiedzanie rozpoczęliśmy właśnie od tej miejscowości – miejsca narodzenia Pana Jezusa. Każdy dzień pobytu był niesamowitą przygodą i odkrywaniem wielu wyjątkowych miejsc świętych. Między innymi nawiedziliśmy miejsca związane z dzieciństwem Jezusa takie jak: Bazylikę Narodzenia, Pole Pasterzy, którym ukazali się aniołowie ogłaszając narodzenie Zbawiciela, Ain Karem, gdzie mieszkała św. Elżbieta, Nazaret, gdzie wychowywał się Jezus, zanim rozpoczął publiczną działalność.

Odwiedziliśmy górę Tabor, miejsce Przemienienia, górę kuszenia, górę Karmel oraz

górnę Błogosławieństw, gdzie Jezus wygłosił znamienne kazanie. Wielkim przeżyciem dla wszystkich uczestników pielgrzymki było odnowienie – w rzece Jordan – przyrzeczeń chrzcielnych, a także odnowienie przyrzeczeń małżeńskich w Kanie Galilejskiej, gdzie Pan Jezus uczestniczył w weselu i dokonał pierwszego cudu przemiany wody w wino.

Niezapomnianym wydarzeniem było wypłynięcie łodzią – tak jak apostołowie wraz z Jezusem – na Jezioro Galilejskie.

Wśród wielu miejsc przez nas odwiedzonych warto wymienić Cezareę Nadmorską, bazylikę cudu rozmnożenia chleba i ryb, Jerycho, w którym Jezus spotkał Zacheusza oraz Kafarnaum, gdzie Jezus dokonał najwięcej cudów.

Byliśmy też na pustyni judzkiej, w Qumran (dawnej osadzie wspólnoty esseńczyków) w miejscu, w którym znaleziono teksty biblijne.

Na naszym szlaku pielgrzymkowym nie mogło zabraknąć Jerozolimy, miasta, w którym Jezus został osądzony, ukrzyżowany i gdzie zmarłychwstał. Przechodząc wąskimi uliczkami przeżyliśmy Drogę Krzyżową,

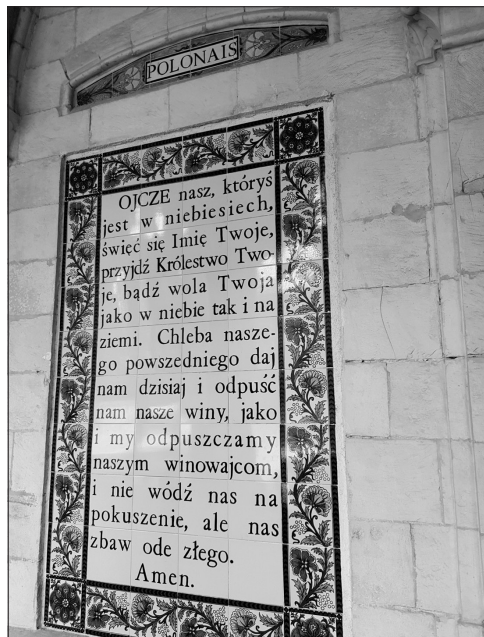
aby później klęknąć na Golgocie i ucałować miejsce śmierci i miejsce, na którym zostało złożone ciało Jezusa w grobie. W Świętym Mieście stanęliśmy przed Ścianą Płaczu, byliśmy w Grocie Getsemani, ogrodzie oliwnym, miejscu agonii Jezusa, i w miejscu Wniebowstąpienia Chrystusa.

Udało nam się zobaczyć także miejsca szczególnie związane z państwem Izrael, takie jak: Menorę i Kneset – budynek współczesnego parlamentu izraelskiego oraz Yad Vashem – miejsce poświęcone żydowskiemu ofiarom Holokaustu.

Dni szybko uciekały i zanim się obezrzeliliśmy, trzeba było wracać do domu. Nie sposób w tych kilku słowach opisać nie tylko co widzieliśmy, ale przede wszystkim, co przeżyliśmy. Ile popłynęło modlitw, wzruszeń, a nawet też ze szczęścia, że możemy tam być i w tych miejscach świętych sprawować Eucharystię i wspólnie się modlić.

Pełni radości i mocy, szczęśliwie wróciliśmy do Polski, bo jak mówi przysłowie: „wszędzie dobrze, ale najlepiej w domu”. Dziękuję wszystkim uczestnikom, a szczególnie naszej pilotce niesamowitej pani Krystynie za ten wspólnie spędzony czas. ks. Bartosz

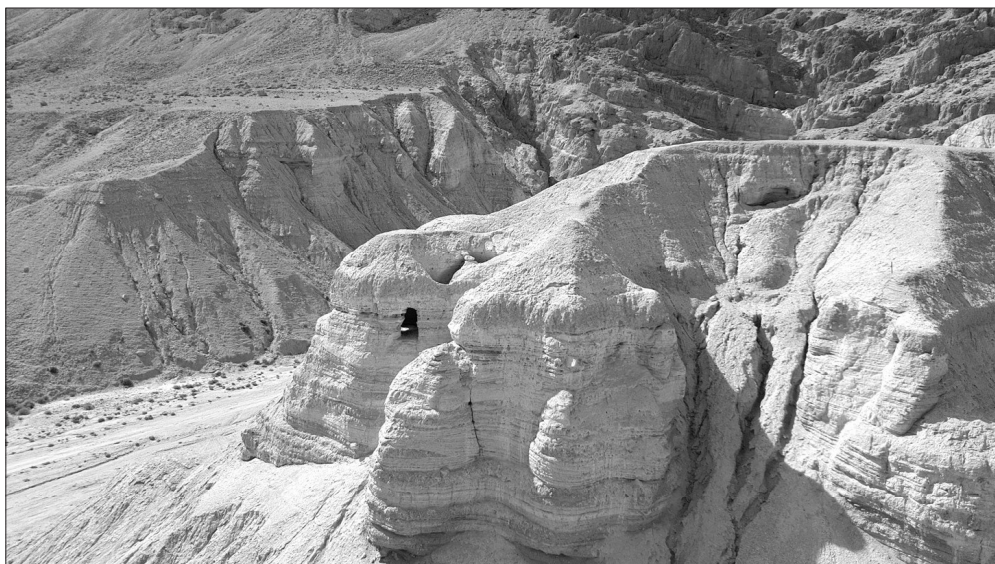
Grupa pielgrzymów przed Bazyliką Grobu Pańskiego



Modlitwa „Ojcze Nasz” na ceramicznych kafelkach. Ściana kościoła Pater Noster



Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w rzece Jordan



Pustynia Qumran



NIEDZIELA MIŁOSIĘRDZIA BOŻEGO

8 kwietnia

**O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła
z Najświętszego Serca Jezusowego,
jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie.**

(modlitwa św. siostry Faustyny)

22 lutego 1931 roku, w celi plockiego klasztoru, Pan Jezus ukazał się siostrze Faustynie. Tak w Dzienniczku opisała to spotkanie: *Ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedna ręka wzniesiona do błogosławieństwa, a druga dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi biały. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: «Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie».*

Siostra Faustyna złożyła wieczyste śluby zakonne w Krakowie 1 maja 1933 roku.

* * *

Drugie obrazy Miłosierdzia Bożego, autorstwa A. Hyły ofiarowane były do kaplicy zakonnej w Krakowie-Łagiewnikach jako wotum za ocalenie rodziny z wypadków wojennych.

Tak spełniły się słowa Pana Jezusa wypowiedziane do s. Faustyny: *Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie* (Dz. 47).

* * *

1 listopada 1992 roku kardynał Franciszek Macharski dekretem ustanowił **sanktuarium Bożego Miłosierdzia** w Łagiewnikach w kaplicy klasztornej pw. św. Józefa.

* * *

18 kwietnia 1993 r. św. Jan Paweł II beatyfikował siostrę Faustynę. W homilii powiedział m.in.: **Kościół raduje się i dziękuje za wielkie dzieło Boże.**

* * *

Wraz ze wzrostem ruchu pielgrzymkowego zaistniała konieczność budowy nowej świątyni, w której mogłoby się modlić więcej pielgrzymów. W 1996 roku kardynał Franciszek Macharski powołał fundację, która miała gromadzić fundusze i kierować rozbudową sanktuarium w Łagiewnikach.

* * *

30 kwietnia 2000 roku św. Jan Paweł II kanonizował s. Faustynę. W homilii powiedział m.in.: **Doprawdy raduję się dziś niezmiernie, mogąc zaoferować całemu Kościołowi Boży dar na miarę naszych czasów: życie i świadectwo siostry Faustyny Kowalskiej.**

Także w tym dniu Ojciec Święty ustanowił – dla całego Kościoła – **Niedzielę Miłosierdzia Bożego** przypadającą zawsze w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

* * *

17 sierpnia 2002 r. papież Jan Paweł II konsekrował nową bazylikę i zawierzył w niej cały świat Miłosierdziu Bożemu.

Gorąco wierzę, że ta nowa świątynia pozostanie na zawsze miejscem, w którym ludzie będą stawać przed Bogiem w Duchu i



w prawdzie. *Bedą przychodzić tu z ufnością, jaka towarzyszy każdemu, kto z pokorą otwiera swe serce na działanie miłosiernej miłości Boga – tej miłości, której grzech nie zdoła przewyciężyć.*

* * *

Obecnie każdego roku do sanktuarium w Łagiewnikach przybywa około dwa miliony pielgrzymów z całego świata. Słowa siostry Faustyny zapisane w Dzienniczku okazały się prorocze: *Czuję dobrze, że nie kończy się posłannictwo moje ze śmiercią, ale się zaczyna..*

Wobec wielorakich zagrożeń współczesnego świata, kryzysów, jakie wciąż się pojawiają, warto pamiętać o słowach Pana Jezusa wypowiedzianych przed laty do prostej, polskiej zakonnicy – Sekretarki Bożego Miłosierdzia – św. siostry Faustyny: **Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Mojego.**



Tablica upamiętniająca pobyt św. Jana Pawła II w Sanktuarium w 1997 r.

Święty Jan Paweł II dwukrotnie odwiedził sanktuarium w Łagiewnikach. I tak (7 VI 1997 r.) m.in. powiedział:

Oto przychodzę jako pielgrzym do tego sanktuarium, aby włączyć się w wiecznotrwały śpiew na cześć Bożego miłosierdzia. Zaintonował go Psalmista, wypowiadając to, co wszystkie pokolenia przechowywały i przechowywać będą jako najcenniejszy owoc wiary.

Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonemu wyżynom świętości Boga.

W tym miejscu uświadomiamy to sobie w sposób szczególny. **Stąd bowiem wyszło orędzie miłosierdzia Bożego, które sam Chrystus zechciał przekazać naszemu pokoleniu za pośrednictwem błogosławionej siostry Faustyny.**

Jest to orędzie jasne, czytelne dla każdego. Każdy może tu przyjść, spojrzeć na ten obraz miłosierdnego Chrystusa, na Jego Serce promieniujące i w głębi duszy usłyszeć to, co słyszała Błogosławiona: „Nie lękaj się niczego, Ja jestem zawsze z tobą” (z Dzienniczka s. Faustyny). A jeżeli szczerym sercem odpowie: „Jezu, ufam Tobie!”, znajdzie ukojenie wszelkich niepokojów i lęków.

W tym dialogu zawierzenia nawiązuje się pomiędzy człowiekiem i Chrystusem szczególna więź wyzwalającej miłości. (...)

Orędzie Miłosierdzia Bożego zawsze było mi bliskie i drogie. Historia jakby wpisała to orędzie w tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej. W tych trudnych latach było ono szczególnym oparciem i niewyczerpanym źródłem nadziei nie tylko dla krakowian, ale dla całego narodu. Było to i moje osobiste doświadczenie, które zabrałem ze sobą na Stolicę Piotrową i które niejako kształtuje obraz tego pontyfikatu.

Dziękuję Opatrzności Bożej, że dane mi było osobiście przyczynić się do wypełnienia woli Chrystusa przez ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego. Tu, przy relikwiach błogosławionej Faustyny Kowalskiej, dziękuję też za dar jej beatyfikacji. Nieustannie proszę Boga o «miłosierdzie dla nas i świata całego».

red.



KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Chrystus zmartwychwstał Alleluja! Alleluja!

Trzeciego dnia po swojej śmierci, Jezus Chrystus zmartwychwstał. Wiele razy ukazywał się swoim uczniom, przebywał z nimi, jadł z nimi posiłki, a oni poznali Go po „łamaniu chleba”.

Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie Jezus zbawił nas, czyli umożliwił nam wejście do Nieba.

Zmartwychwstanie Jezusa ma wielkie znaczenie – jest zapowiedzią i gwarancją naszego zmartwychwstania i możliwości życia wiecznego.

Kochani!

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Wam wiele miłości, czasu wypełnionego nadzieją, pogody w sercu i radości płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego oraz życzymy, abyśmy Wszyscy odczuli szczęście i nadzieję Nowego Życia. AS

Zapraszamy Was do rozwiązywania naszej świątecznej krzyżówki. Jest ona troszkę trudniejsza, ale że jest to czas świąteczny i rodzinny, to na pewno Rodzina wam pomoże. A więc do dzieła!

PIONOWO:

1. Co zasłaniało wejście do grobu Pana Jezusa?
2. Kim był Jezus dla swoich uczniów?
3. W środku w jajku
4. Świeca uroczyste poświęcona i wniesiona podczas liturgii Wielkiej Soboty

5. W nim święconka (zdrobniale)
6. święconca (w kwiaciakach)
7. Wielkanocne do święconki

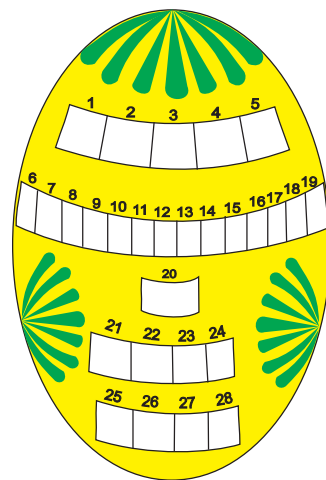
POZIOMO:

1. Symbol Zmartwychwstałego
2. Imię ucznia-niedowiarka
3. Inaczej początek dnia
4. Niegłośno
5. „..... na Wysokości Bogu”
6. Dziecko w szkole
7. Zdrobniale: mały, żółty, wielkanocny symbol życia.



Po odgadnięciu haseł krzyżówki, wpiszcie je do diagramu, a literki z ponumerowanych kratek (od 1 - 28) przenieście do odpowiednich kratek w pisance. Otrzymacie w ten sposób właściwe rozwiązanie, które wystarczy napisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do domu ks. Proboszcza – do dnia 15 kwietnia 2018 r.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego (wielkopostnego) numeru MK brzmiało: WIELKI TYDZIEŃ. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Michasia Ojewska, Martynka Michalak, Kuba Siewiorek oraz Pawełek Kraszkiewicz. Gratulujemy! Po ich odbiór zgłóście się do zakrystii po niedzielnej Mszy św. dla dzieci. red.



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcz nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przededywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info